

Wydawca: dr. Krywicki
ul. Szybczyńska 10, Białystok

Miejska Biblioteka Publiczna
Białystok
Należność pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok II.

Biała-Podlaska, niedziela dnia 12 sierpnia 1923 r.

WIEDZY O REGIONIE
WARSZAWA 12
No 32.

PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

Warunki przedpłaty:	
Rocznie	6000
Półrocznie	3000
Kwartalnie	1500
Miesięcznie	500
Ceny rozumieją się z przes. poczt.	
Numer pojedynczy 1500 Mk.	

Adres Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ul. Krzywa № 31.
Konto czekowe P. K. O. № 62.268.
Biuro Redakcji i Administracji otwarte cały dzień

Ceny ogłoszeń:	
Strona 1/2	—mk. 200,000, 1/3—100,000,
1/4	—55,000, 1/5 30,000, 1/6—20,000,
1/8	—12,000. Nekrologi i ogłoszenia
wśród-lub przed tekstem o 100%	
drożej. Drobne po mk. 300 za wyraz	
Matrym. 100% droż. Dla poszukują-	
cych pracy 200 mk. za wyraz. Przy	
kilkakrotnym umieszczeniu odpo-	
wiedni rabat.	

Centrala Spożywcza

S-ka z ogr. odp.

w Białej Podl., ul. Reformacka 6.

podaje niniejszem do wiadomości Szan. Klientów i Odbiorców Swoich, że z dn. 7 bm. został otwarty przy ul. Reformackiej 6.

Sklep detaliczny

z artykułami **spożywczo-kolonjalnymi** oraz wprowadzono nowy **dział tytoniowy**.

Skład hurtowy, prowadzony w dalszym ciągu, przeniesiony został na ul. Zakoscielną 4 i poleca **hurtowo** wszystkie artykuły w zakresie działu **spożywczo-kolonjalnego i tytoniowego** wchodzące.

Drugi sklep detaliczny „Centrali Spożywczej” mieści się w poprzednim lokalu przy ulicy **Warszawskiej 6.** (dawniej sklep J. Lipki).

Pozatem podajemy do wiadomości Szan. Klientów zamiejscowych, że z dniem 7 b. m. utworzyliśmy

w **Piszczacu**, w Rynku

FILJĘ „CENTRALI SPOŻYWCZEJ”.

Wogato zaopatrzoną we wszystkie artykuły posiadane przez nasz hurtowy skład w Białej Podl.

Ceny umiarkowane i konkurencyjne.

Dziękując Szan. Klientom i Odbiorcom Naszym za dotychczasowe poparcie i prosząc nadal o udzielenie nam tegoż, pozostajemy

Z poważaniem

Zarząd.

Prenumerujcie i popierajcie swojego „Podlasiaka”

Nadsyłajcie z waszych stron korespondencje o tem, co was boli i co najbardziej obchodzi.

Czytajcie narodowe gazety!

Czy słyszeliście o Podlaskiej wódce? A próbowaliście już wódkę cielesnicką?

Spieszcie więc czempstwej do hurtowego składu cielesnickich wódek!!

Tam otrzymacie różne wódki **dobre, mocne, tanie!**

Wyłączne zastępstwo i hurtowy skład wódek z rektyfikacji w Cieleśnicy:

Miecz. Bonikowski

Biała Podl., Rynek 25.

Uwaga: wódki cielesnickie mają 45 stopni mocy.

Twórcza praca obecnego Rządu i Sejmu.

Dwa miesiące upłynęło od chwili powstania Rządu, opartego na polskiej większości. Rząd narodowy, obejmując władzę w swoje ręce, zastał skarby państwa puste. Wydatki za pierwsze półrocze r. b. wynosiły 5 tysięcy miliardów marek, dochody zaś 3 tysiące miliardów. Obliczono, że gdyby iść tą drogą dalej, to wydatki w II półroczu wyniosłyby 25 tysięcy miliardów, dochody zaś około 13 tys. miliardów:

Nadal taka gospodarka trwać nie mogła. Dlatego nowy Rząd przystąpił do naprawy skarbu i do utrzymania bezpieczeństwa publicznego, które za czasów rządów lewicowych zostało silnie podkopane.

Rząd obecny powstał w niezmiernie trudnych warunkach. Marka polska bez wartości; obce waluty przez rząd poprzedni zostały roztrwonione na interwencje giełdowe—byłyby jeszcze przez pewien czas utrzymać pozory silnego rządu; urzędy zachwaszczone; wydatki wzrosły kolosalnie. Nie kierując się interesem partyjnym, stronnictwa narodowe obejmują władzę w krytycznej chwili. Stronnictwa lewicowe wykorzystaly jednak spadek marki i pochodząca stąd drożyznę w agitacji przeciw rządowi narodowemu. Kipiła od agitacji za strejkami powszechnym, by w ten sposób zmusić rząd obecny do ustąpienia. Wybuchły strejki tu i owdzie, należy jednak przytem zaznaczyć, że strejki te miały podłoże ekonomiczne wskutek drożyzny. Domagano się dodatków drożyzniowych za czas, kiedy rządziła lewica.

Zdrowy duch narodu polskiego zwyciężył nie dając się zaprząć w wir polityczny. Przeszkody stawiane przez lewicę spełzły na niczem; rząd parlamentarny nadal trwa i zaczyna stopniowo słowa wprowadzać w czyn.

Przystępując do naprawy Skarbu, każdy przynajmniej, iż potrzeba umiejętności, pracy i czasu. Naprawa skarbu możliwą jest tylko przy zwiększeniu dochodów państwa nad wydatkami.

Drożyna zostanie rosnąć, skoro wydatki nie będą przekraczały dochodów. Przystępując do naprawy Skarbu Rząd obecny mianował Komisarza oszczędnościowego, mimo trudności stawianych ze strony lewicy; uchwalono podatki gruntowe; uchwalono ustawę przeciw spekulantom walutowym, wstrzymano wyjazd za granicę dla rozrywek, wydano zakaz sprowadzania z zagranicy przedmiotów zbytku i t. d. I chociaż Sejm przestał obradować 28 czerwca, praca w nim trwała przez cały czas, gdyż komisje budżetowa i skarbowa zajmowały się wydatkami i sprawami o podatkach samorządowych i podatku majątkowym.

Plenarne obrady Sejmu rozpoczęły się 23 lipca i trwały dwa tygodnie bez przerwy od wczesnego rana do późnej nocy. Rezultatem tych prac sejmowych i komisyjnych są następujące ustawy: 1) prawo o rządowych zapomogach dla niezamożnych uczniów i uczenie wyższych szkół, 2) ustawa o opiece społecznej, 3) ustawa o dzierżawach opuszczonych gospodarstw we wschodnich województwach Polski, 4) ustawa o przeznaczeniu 20 miliardów marek na sześćcioletnie pożyczki rolni-

Dzieje Podlasia Brzeskiego od najdawniejszych czasów

(ciąg dalszy)

Okolo roku 1240, kiedy hordy mongolskie niszczyły wschodnią Europę, okolice nadbużańskie, szczególnie zaś miasta a między niemi i Brześć, silnie ucierpiały od pożogi, mordów i niewoli tatarskiej. *) Po tych zniszczeniach tatarskich i twini, korzystając z osłabienia potęg ruskiej i polskiej, zaczęli posuwać swe zabory w ziemie Ruskie; wtedy to kraina Brzeska uległa ich władzy. Zwierzchnictwo litwinów nie było długotrwałe i przez pół przeszło wieku prawie nieustannie

trwały walki między Litwinami, Polakami i Rusinami o władanie ziemią Brzeską i innymi ziemiami do niej przyległymi.

W 1258 roku Brześć, Mielnik, Wołkowysk i inne miasta z przyległymi obwodami, ks. Daniel odstąpił na rzecz syna Mendoga-Wojsielka.

Rościł swe pretensje do Podlasia i ziem sąsiednich nawet do Krzyżycy; bo gdy księciu Mendogowi wojny z tym zakonem się uprzykrzyły, przyjął chwałę i aktem zawartym z nimi ustąpił im ziemie, do których krzyżacy mieli pretensje (r. 1251) t. j. Żmudź, Podlasie i Jaćwież. W nagrodę za te akty Mendog został uznany przez papieża królem Litwy, lecz po jakimś czasie, gdy widział z tego powodu niezadowolenie swych poddanych, powrócił do wiary swych przodków, a ziemi przyobiecaanej Krzyżakom, nie oddał.

Od Gredna potym ciągnął ku Podlesiu, gdzie wieniecza Jądzwingowie albo Jatwiczowie mieszkali, i naład także Brześć, Mielnik, Drohiczyń, Suraż, Brańsko i Bielsko, miasta z zamkami, porobzone od Carra Bałteja. Te wszystkie zamki na starych horydyszczach znowu Erdziwill wyniósł i zabudował, a Rusaki chrześcijani, którzy byli po onym nieszczęśliwym wystoszeniu i zwołowaniu Batejowym zostali, przyjął w obronę łaskawie, a oni mu też wszyscy posłuszeństwo przysięgli dobrowoliem...

„Po śmierci Erdziwilli Mingajto, syn jego wstąpił na księstwo Nowogrodzkie i Podlaskie, Brześć także i te wszystkie krainy Ruskie... ojczystym prawem trzymał”.

*) Kronika białoruska t. zw. Bychowca—mówi—...i potozdży z Nowohorodki i zserbil Erdziwilli Herodeti, a tym poszodł do Berestie, i nazzol Berestie i Dorohiczyń i Mielnik od Batijsy spustoszon i pokalsenij, i on tyje horody zserbil i poczał na nich kniaziti!...

*) „Kronika Wołyńska”—mówi, że gdy po napadzie tatarów na kraj Nadbużański książęta Daniel z Wasilem podjechali do Brześcia, to—„ne wozmožno iti w pole, smreda radi mnostwa izbiennyh... w cerkwach trup...”

Strykowski—„Kronika”—Rok 1217. Wyprawa Erdziwilli... „A tek Erdziwill Xiazę sprawiwszy się z Żmudzkiem, Kurlandzkiem i Litewskim wojskiem, uszykowal wszystkich i rozstawil hufy porządnie, chorągwie i trębaczów z długimi żmudzkiemi trąbami, na swych miejscach, a osobno obóz z kolas skrzyżpicami postawiwszy. Rycerstwo wszystkie zbrojni w pancerze—zubrze, łosie skóry, niedźwiędzie i wilcze, lecz nie wszystkie wyprawne nosili. Broń zaś luk prosty, szabla ledwo u hetmana, włócznia, kij opalony, proce kręcone, siódła z dębu, bez nasłania, muszkatki z luku... a gdy się przeprawili przez Niemen... znaleźli pierwiej zamek stołeczny Nowogrodzkie księcia Ruskiego, przez Batijsy, cerra zburzony. Tam saraz Erdziwill zaszyl sobie stolicę i zamek znowu zabudował...”

kom, powracającym do kraju, których gospodarstwa zostały zniszczone; 5) podatek przemysłowy; 6) ustawa o finansach komunalnych; 7) ustawa o uposażeniu urzędników; 8) ustawa o uposażeniu sędziów, wojskowych i emerytów; 9) ustawa o ministerstwie reform rolnych i o scalaniu gruntów.

Uwieńczeniem tych prac było uchwalenie podatku majątkowego wbrew głosom wywoleńców, ukraińców, białorosińców, grupy Dąbskiego i Okonia wraz z komunistami (ładne i dobrane towarzystwo—przyp. red.). Zamknięciem obrad sejmowych było uwiadomienie Izby przez Ministra Spraw Wewn. o wykryciu szajki i spisku bolszewicko-komunistycznego, mającego na celu wyśadzanie w powietrze mostów kolejowych, dokonywanie zamachów na urzędy wojskowe i t. p.

Reasumując wszystko, oraz wzięwszy pod uwagę że przez obecny narodowy Rząd został opracowany cały system podatkowy; że zostały wprowadzone oszczędności w dziedzinie społecznej przy uchwalaniu uposażenia urzędników; że strejk został zlikwidowany na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej; że od rozruchności przeszliśmy do oszczędności; że spokój i bezpieczeństwo publiczne panuje w kraju i, że wreszcie usiłowania obecnego Rządu, zdążające do naprawy Skarbu należyte będą ocenione przez zagranicę, należy przeto powiedzieć i stwierdzić, że dwumiesięczny okres pracy obecnego Rządu, parlamentarnego i stronnictwa Rząd ten popierających dał nam istotnie bardzo dużo.

Panowanie Wojsiłka nad ziemiami zajętemi na Rusi było krótkie. Książęta ruscy nie chcieli się pogodzić ze swem nowym położeniem, gdyż zamiast być samodzielnymi panami, zesłi względem księcia litewskiego do roli hołdowników i lennych posiadaczy swych dzielnic.

Książę Wojsiłek został następnie w sposób zdradziecki zamordowany przez tych książąt w monasterze św. Michała we Włodzimierzu. Pozbywszy się jednak Wojsiłka, książęta ruscy nie pozbyli się władzy Litwy nad sobą i nadal widzi my kraje Ruskie w posiadaniu książąt litewskich z linii Nowogródzkiej: Germonta, Trabusa, Narymonta, Trojdena i in. Takim sposobem ziemie Nadbużańskie przez długi przeciąg czasu złączone zostały z księstwem Nowogródzkim.

Przez niewielkie jednakże okresy czasu zwierzchnictwo nad ziemiami Ruskiemi z rąk litwinów usuwało się i przechodziło do rąk polskich, ~~ruskich~~; bądź orężnie, bądź też przez związki ślubne między rodami książęcymi.

Jako jeden z faktów, dotyczących walk narodowych na pograniczu Rusi, Litwy i Polski, wspomina Kronika Wołyńska, pod datą 1282 r., walkę Polaków z Rusinami. W tym roku, kiedy Rusini stawali walki z mężnym i walecznym Leszkiem w okolicach Lublina, jeden z oddziałów polskich, składający się z 200 ludzi, urządził wyprawę w okolicę Brześcia i „wojował” koło rzeki Krzny. Brześcianie, dowiedziawszy się o tym napadzie, zebrał się w liczbie około 170 ludzi pod dowództwem

Biorąc pod uwagę, iż większość polska, zniechęcona przez lewicę, uchwalia ciężkie podatki dla warstw posiadających—trzeba przyznać, że był to okres—twórczej pracy Rządu i Sejmu.

Stefan Łobacz,
poseł na Sejm

Dział gospodarstwa wiejskiego.

Jak należy pielęgnować pastwiska.

Podstawą wszelkiej hodowli—większej, czy małej jest dostateczna ilość łąk, i naturalnych dobrych pastwisk.

Owies czy inną paszę treściwą można zawsze dokupić—lecz zaradzić ziemi sianu, czy małej jego ilości, jak również i niemożności dawania ruchu i naturalnej paszy przez brak pastwiska powstały nie sposób.

Fakt jednak istnienia pastwiska, choćby nawet bardzo dobrego nie zwalnia rolnika, zamianowanego naprawdę hodowcy do ciągłego i racjonalnego pielęgnowania pastwiska. Pierwszym warunkiem dobrego pastwiska, to, by rośliny dobrze i szybko odrastały po przyzryzieniu przez zwierzęta.

Traw daje się większy procent niższych, tylko trawy pierwszego roku o ile trawa podrośnie spasa się.

pastwiska należy walać—o tem pamiętać należy, choć przyspieszyć wejsciu roślin po odgryzieniu i utrzymać w możliwie równej powierzchni ziemi.

Co do nawożenia, to najlepiej opłaca się umieszczenia: superfosfat, z kaimitem, lub odpowiednio większą ilość tomasówki z kaimitem.

znanego z męstwa („na łąkach i na polach bitew”) wojewody Tita, puścili się w pogoń za uchodzącym oddziałem, a dopędzwszy go, stoczył z nim w okolicach rzeki Krzny zwycięską walkę, przyczem część oddziału wzięto do niewoli

Ze źródeł dziejowych widać, że w walkach między Rusią i Polską przez ziemie Brzeską często przeciągały wojska przeciwników, kierując się to ku Lublinowi, to ku Brześciowi; takie przejścia pozostawiały po sobie smutne ślady. Ludność, w razie wtrącenia nieprzyjaciela do jej ziem, spieszyła się ukryć wśród nieprzebytych puszczy i zarośli nadbrzeżnych, pozostawiając swój dobytek i mienie na pastwę wroga.

W drugiej połowie XIII w., po zwycięskich walkach ks. Daniela i Leszka Czarnego, Jadzwingowie powoli schodzą ze sceny historycznej.

Ruś Halicka, po pogromach tatarskich, staje się drugorzędym czynnikiem politycznym; książęta tej ziemi obowiązani byli płacić haracz chanom tatarskim—Polska zaś i Litwa coraz więcej rozszerzają swe wpływy na ziemie Ruskie.

Brześć powoli traci dla Polski znaczenie twierdzy pogranicznej, ponieważ na długie okresy czasu wychodzi z posiadania ks. polskich; potrzeba zaś takiego opornego punktu—była nader odczuwana; bo przy nagłych napadach wroga, tylko garnizonami zamkowymi można go było powstrzymać od dalszych spustoszeń kraju.

(C. d. n.)

Wapno daje się tylko w porze jesiennej.

Tomasówkę i kaimit wczesną zimą.

O ile mamy nadmiar pastwiska w stosunku do utrzymywanych zwierząt, to spaszamy część przez zwierzęta, a pozostałość sprzątamy jako siano.

Paść zaczyna się gdy trawa wyrośnie na 15—20 cm, po 8 dniach, lub 10, zależnie od przestrzeni, przestaje się paść, i pozostawia w spoczynku przez 4 do 6 tygodni, by trawa mogła odrosnąć. Każden kawalek pastwiska jest spaszany w okresie letnim 3 do 4-ch razy. Najlepiej przeprowadzić działy na pastwisku w ten sposób uzyskuje się dokładność spaszania i daje się możliwość 1-ej działce odrosnąć, nim inwentarz do niej wróci.

Na pastwisko świeże winno być wypuszczone bydło najdługo, w oborze przed kolką. Na czem polega właściwie pielegnowanie pastwiska.

Przedewszystkiem rozrzucanie kretowisk, równanie powierzchni, bronowanie—w celu dopuszczenia powietrza i oczyszczenia od pewnych chwastów, wreszcie nawożenie i waloowanie. Miejsca niewypasione przez inwentarz b. się zachwaszczają. Te miejsca winny być podkaszane.

Kaś szczególnie świeży należy rozrzucić grabiami po ścieżce.

W czasie wilgotnym gdy pastwisko jest po deszczu dłużej trwającym, należy (o ile to możliwe) zczekać z pasieniem do czasu wyschnięcia, na wilgotnym pastwisku zwierzęta kopytami i raciami wyrządzają duże szkody, dziurawią je.

W Wielkopolsce i zagranicą użytkowują mieszanki na pastwiska, aż do spaszania. Takie czasowe, chwilowe pastwiska mieć możemy przez wświew seradelli, kończyń szwedzkiej i wtedy pasie się na ścierniach.

O ile ten rodzaj pastwiska odrasta, to ile plon płodozmianu pozwala, należy go również podzielić na części, spasać możliwie dokładnie i pozwolić mu odrastać.

T. Roman,

Przewodnik K. i Stow. Rol.

Kilku słów w odpowiedzi analfabetom z „Informatora Kresowego”.

Od 15 lipca b. r. wychodzi w Bielsku Podlaskim piśmko p. t. „Informator Kresowy”, tygodnik periodyczny (?), niezawisły i bezpartyjny (a jakże!).

Już sam podtytuł „Informatora Kresowego” tygodnik periodyczny (czy może być kiedykolwiek tygodnik nieperiodyczny lub wogóle periodyczny?) mówi dużo o znawstwie języka polskiego ze strony redaktorów odpowiedzialnych i nieodpowiedzialnych tego dziwnego „Informatora Kresowego”, który może służyć za idealny przykład i wskazówkę, jak się nie powinno pisma redagować. Pomijając fakt plagiatu ze strony „Informatora” artykułów redaktora „Podlasiaka” (porównaj artykuł „Od Wydawnictwa” w N-rze 1 „Informatora” z takimże artykułem w N-rze 1 „Tygodnika Podlaskiego” z dnia 5 sierpnia 1922 r.), takie „kwiatki” gramatyczne, stylistyczne i ortograficzne jak: „nie mam zamiaru omawiać tu, ten nasz narodowy bład...”, „bynajmniej chcę tylko zilustrować...”, „Igarskie plot-

kowanie... „są we wzajemnej kurtuazji”... „dostaje manji prześladowczej względem drugiego”... „opfiła libacja...” „renty inwalidów”—wszystko to z N-ru 1 „Informatora”, a dalej: „godzinki na część i ku chwale Matce Bożej...” „pobożne trele...” „biatorusin to polak”... „dla manienia naszych czytelników”... „polska Polska” w ubiegły czwartek, dwa tygodnie temu...” „na kłapie surduta, na którym było wydrukowane „na bibliotekę żydowską...” „biblioteki realne i nierrealne, stojące na gruncie czysto narodowym i anti-państwowym”... „bydzi jako ludzie”... „kłamrą (a także i łódką) ściskającą ogół żydowski jest Kacha! (wyraz ten pisany jest 7 razy przez „ch”)... „skradziono różnej bielizny i drobnych przedmiotów”... „wybuchł pożar w zagrodzie sołtyśa Jana Borowskiego, który z żywiolową siłą zniszczył dom mieszkalny, 6 chłewów i spichrz, (a to dopiero chłop-Waligóra z tego Borowskiego—przyp. red.)...” „podezranie na rozmyślnie podpalenie...” albo też całe zdania i okresy jak np. „I dlatego prawo dozwolenia i utrzymywania (!) swych czytelników może być ograniczone li tylko względami publicznymi” „pryncypy zawodu dziennikarskiego”... „uznawać realność (?) danej sprawy”... „wiadomości winny być bezstronne, bez wyrażenia jakichkolwiek poglądów, zwłaszcza osobistych, który piszący lub podpisujący nie podawał by swoich osobistych konkluzji wyjaśnienia czy zażalenia. (konia z rzędem temu, kto to zrozumie—te famigłówek stylistyczną p. M. N., redaktora „Informatora Kresowego”—przyp. red.)—albo znów: „Naszym zdaniem żadne pismo niepowinno wtęzić swoje trzy grosze w sprawy specjalnie prywatne danego osobnika zwłaszcza gdyby z tego mogły wyniknąć nieprzyjemne historie dla sprawy publicznej.” „Redaktor bowiem winien być szczerym, uprzejmym i życzliwym”—(szczerzy redaktorskich kwalifikacji moralnych, jakich żądają „redaktorowie Informatora”, kwalifikacji: przeciętnego kawiarnianego... kelnera—przyp. red. „Pismo, które chce być wyrazem myśli swych współwydawców nie może być wrażliwym na skargi (?) prywatne lub zemsty osobiste swych współpracujących (co to jest?)—przyp. red.) a jeśli tak jest musi dać prawo głosu i oskarżonemu (!?) choćby na łamach swego pisma”... no, i tak dalej, bez końca, brednie i potwornie nonsensy stylistyczne, i językowe bez żadnej interpunkcji i znajomości kardynalnych choćby tylko zasad gramatycznych. Ale właściwie—to nie o to chodzi. W N-rze 3-im tego analfabetycznego „Informatora Kresowego” niejaki p. Pogolewski, współdzierżawca Kina „Miraż” w Białej, pozwolił sobie zamieścić korespondencję, również bezsensowną i kłamliwą pod względem treści, jak ordynarną i niesmaczną pod względem formy, a która również w dostateczny sposób maluje poziom umysłowy tego przegrodzonego korespondenta. Gniewa on się za to, że jak pisze: „Redaktor „Podlasiaka” pozwolił sobie obczernić (?) Administrację Kina „Miraż” brakiem inteligencji i aktywnego obejścia się z gośćmi.” (może ktoś z usługowych zapyta się p. Gogolewskiego, w jaki to sposób można „obczernić” kogoś brakiem inteligencji i aktywnego obejścia się? —przyp. red.)

A jednak jeszcze raz stwierdzamy, że Zarząd Kina „Miraż” mało dba o dobór obrazów, chyba, gdy chodzi o specjalne obrazy dla mniejszości narodowych i reklamowanie tychże obrazów w je-

zyku polskim i w żargonie za pomocą plakatów. Uwierzymy wtedy dopiero w ich dobrą wolę, jeżeli nie będą wychwalać w obrazach starej i nowej Jerozolimy, a co najsmutniejsze, jeżeli przestaną apoteozować żydowskie „ghetto” (ostatni obraz p. t. „Skrzypek ghetta”).

Zresztą dosyć już o tem, bo naprawdę „difficile est satiram non scribere”.

Szkoda jednak, że p. Gogolewski nie zwrócił się z żalami wprost do „Podlasiaka” i swego listu czy sprostowania nie umieścił w nim.

Sprostowanie to byłoby przynajmniej otrzymało jakąś przyzwoitszą szatę i formę zewnętrzną, więcej podobną do „pisania”, a nie gryzmoły tego poziomu i stylu, w jakim się ukazały w „Informatorze”.

Co się zaś tyczy niesmacznych, niekulturalnych i ordynarnych docinków i uwag pod moim adresem ze strony „Informatora Kresowego” i jego odpowiedziałnych i nieodpowiedzialnych „redaktorów” tej miary i pokroju, co p. p. M. N. t. j. Mieczysław Nowakowski i Enski lub E—En t. j. Eugeniusz Nowakowski, nie będą tych obelg ani prostował, ani też wchodził w dyskusję z tego rodzaju ludźmi, którzy (obaj wymienieni panowie) praktyki publicystycznej nabyl pod czas kilku-miesięcznego przebywania w kryminale. (Akta Sądu Okręgowego w Krakowie i Lwowie, a oprócz tego Komendy Policji Państw. w Chrzanowie, Lwowie i Stanisławowie także mogą w tym kierunku udzielić ciekawym pewnych informacji).

Zbyt duży zaszczyt spotkałby ich, gdybyśmy reagował w jakikolwiek sposób na wymysły ludzi, którzy nie są w stanie i nie mogą mnie obrazić, a na których jest tylko sąd i bat.

Wolno bowiem psu na P. Boga szczerkać, powiada przysłowie, ale go ugryźć nie może.

P. Rybski.

Przebieg tygodniowy.

Z KRAJU.

Prezydent Rzplitej w Zakopanem. Od kilku już dni p. Prezydent Rzeczypospolitej bawi w Zakopanem, witany wszędzie, gdziekolwiek się ukazuje z entuzjazmem.

P. Prezydent odbył wiele wycieczek w góry, odpoczywając pod trudną „rządzenia” i napawając się widokiem piękna naszych Tatr.

Danina. Szeroko jest omawiana sprawa nadzwyczajnej daniny, ściąganej jeszcze w roku obecnym pod postacią wielokrotnego dodatku do podatku gruntowego i obrotowego za I półrocze 1923 r. Projektowane dodatki dałyby państwu około 4 trylionów.

Parlamentarzyści rumuński w Polsce. W przejeździe do Hagi zabawiła u nas kilka dni grupa wybitnych parlamentarzystów rumuńskich i zwiędzała Warszawę oraz odbyła kilka konferencji z szeregiem poważnych naszych parlamentarzystów.

Przyjazd Finastyd. W tych dniach przybywa do Warszawy Edward P. Stotsbury, wspólnik milionera amerykańskiego, Morgana, dyrektor wielkiego banku Drexel Co-Philadelphia. Wraz z Stotsburym przybywa do Polski kilku finansistów amerykańskich.

Wycieczka do Jugostawji. Wczoraj z raną wyjechała do Lublany wycieczka dz emnikarska na zjazd dziennikarzy Jugostawji. Wycieczkę przewodniczy wiceprezes Syndykatu, poseł Sadzewicz.

ZE ŚWIATA.

— **Rozruchy w Gdańsku.** D. 8 bm. w Gdańsku zaszły rozruchy drożyzniane i wielkie demontaże, które pociągnęły za sobą ofiary w postaci 4-ch policjantów, poturbowanych przez tłum.

Na ulicach krążą samochody z uzbrojonymi policją i karabinami maszynowymi.

Wobec tej sytuacji zapanowała we wszystkich dziedzinach stagnacja.

— **Rokowania polsko-Gdańskie.** W Gdańsku toczą się obecnie obrady Rządu Polskiego z Senatu Gdańska, mających, na względzie uregulowania szeregu aktualnych spraw.

Kronika miejscowa.

— **Miljonówka.** W sobotę 4 bm. podczas ciągnięcia milionówki wygrana padła na № 4.296.702 sprzedany przez P. K. O. w Warszawie.

— **Wzrost drożyzny.** Inspektorat Pracy 36 Obwodu w Siedlcach komunikuje, że Komisja Statystyczna na posiedzeniu swem, w dn. 2 bm. ustaliła dla Białej Podl. wzrost drożyzny w mies. lipcu b. r. o 41%.

Utrzymanie rodziny robotniczej (bez świadczeń odzieżowych) składającej się z 4 osób wynosi obecnie 34.326 mk.

— **Z Reursy Obywatelskiej.** W Reursie Obywatelskiej pod żadnym względem nie się nie zmieniło, chyba na gorsze. Co wybitniejsze jednostki z inteligencji poustawy się, skutkiem czego rzadko obecnie ktoś zajdzie do Reursy; wieczorem pustki—a w dzień jeszcze większe. Zeby ktoś z zarządu przyszedł i bodaj zapytał się, jak tam idzie—bynajmniej. A przecież chyba już najwyższy czas byłoby podnieść tę kulturalno-towarzystwą placówkę i zwolnawszy walne zebranie członków—postanowić w tej sprawie coś konkretnego i jasnego. Dokądże wreszcie prowizoryczne Zarządy i wogóle wszelkie „prowizoria” będą synonimem wszelkich rządów w Polsce! A właśnie dzięki takiemu opuszczeniu i traktowaniu Reursy po macoszemu w ostatnich czasach w Reursie wyszły na jaw podczas pewnej gry bardzo a bardzo żądki fakty.

— **Rozwój.** Kiedyż wreszcie doczekamy się zwolnienia Walnego zebrania celem dokonania wyborów Zarządu do rzeczy, których odpowiadał celom „Rozwoju” i poprowadził akcję Rozwojową w kierunku wskazanym przez statut.

Klub Narodowy. Może byłoby ktoś zdolny do dania nam odpowiedzi, czy w Białej Podl. istnieje „Klub Narodowy” czy też nie.

Jeśli istnieje—to gdzie on się znajduje i co probia.

— **Kierownictwo Preparandy Nauczycielskiej w Jabłecznej** komunikuje, że egzaminy wstępne w terminie powakacyjnym do Preparandy odbędą się w dniach 27, 28 i 29-go sierpnia b. r.

— **Wynik wyborów do Rady Miejskiej.** Wybory do Rady Miejskiej odbyły się pod znakiem ogólnego braku zainteresowania się tą sprawą. Z ogólnej liczby 7089-ciu uprawnionych do głosowania, głosowało 3519 wyborców czyli niespełna 50%, z czego ważnych głosów oddano 3510 a 9 głosów unieważniono.

Następująca ilość głosów uzyskało poszczególne listy:

Lista № 1.	—	71 głosów
„ № 2	—	298 „
„ № 3	—	1578 „
„ № 4	—	896 „
„ № 5	—	667 „

wobec czego przynano

Liście № 1	—	0 mandatów
„ № 2	—	2 „
„ № 3	—	11 „
„ № 4	—	6 „
„ № 5	—	5 „

Jak widzimy z powyżej przytoczonych cyfr—liczba i mniejszości narodowe stanowią bezwzględnie większość, zdolną do wybrania burmistrza i ławników takich, którzy tej liczby i żydom będą odpowiadać.

Sędzimy jednak, że i wśród żydów, jakoteż i wśród lewicy znajdują się ludzie rozumni i zdający sobie dokładnie sprawę z tego, że tak jak dotychczas, nie może być dalej i że burmistrz musi odpowiadać tym wymaganiom, o jakich pisał „Podlasiak” w Nr 31 z dnia 5 bm. Innego bowiem wyjścia dla racjonalnej i owocnej pracy Magistratu i Rady niema — prócz wybrania na burmistrza człowieka, znającego na palcach sprawy finansowo-gospodarcze nie tylko miasta — ale całego powiatu.

— **Z kroniki policyjnej.** W nocy z 28 na 29 lipca br. mieszkańcy wsi Skierownica km. Turno, Włodow. pow. Fulkiewiczów skradziono konia walacha, lat 5 wartości 4 mil. marek. Dochodzenie w toku.

Dnia 19 lipca b. r. z pastwiska skradziono Motylowi konia wartości 3 mil. mk.

Podjeżdżenie pada na Andrzeja Kaliszuka, którego świadkowie udzielili zabierającego z pastwiska konie. Kaliszuk od tego czasu zbiegł i dotychczas go niema.

Sledztwo trwa dalej.

Komunikaty.

Wązkotorowa kolejka Biała—Janów Podlaski.

Dnia 1-go sierpnia o godz. 8 rano odbyło się w Janowie Podlaskim uroczyste poświęcenie, pobudowanej przez Sejmik Konstantynowski kolejki wązkotorowej i otwarcie ruchu na linii Janów—Biała Podlaska.

Aktu poświęcenia dokonał miejscowy dziekan i proboszcz Kościoła Katedralnego, ks. kanonik Ludwik Kalicki w asystencji alumnów Seminarjum Duchownego. Po odprawieniu modłów i dokonaniu aktu poświęcenia ks. Kalicki w krótkim przemówieniu podkreślił znaczenie jakie ma dla Janowa kolejka, składając jednocześnie podziękowanie Sejmikowi oraz wszystkim tym, którzy się do budowy jej przyczynili.

Następnie Przewodniczący Sejmiku, Starosta Konstantynowski, p. Zenon Łopuski w ogólnym zarysie przedstawił historję budowy i intencję, jakimi powodował się Sejmik przy budowie kolejki. Burmistrz m. Janowa Podlaskiego p. Rogulski mówił o znaczeniu kolejki dla rozwoju miasta i złożył Sejmikowi podziękowanie za jej wybudowanie.

Po tych przemówieniach zabrał głos Wojewódzki Inspektor, p. Stefan Mańkowski i podkreśliwszy hart i wolę oraz wartości moralne ludności Podlasia z czasów niewoli — złożył podziękowanie duchowieństwu za jego dawną i obecną pracę oraz udział w dzisiejszej uroczystości, następnie wyudatnił obywatelskie i rozumne stanowisko Sejmiku Konstantynowskiego przez doprowadzenie do Janowa poświęcanej wązkotorówki, a wreszcie wyraził życzenie, ażeby ten ulepszony środek komunikacyjny został jaknajrychlej przedłużony na sąsiedni teren zabużański i spowodował zespolenie mieszkańców w pożytecznej pracy dla dobra Ojczyzny. Po złożeniu wreszcie odpowiednich życzeń Zarządowi Państwowych Kolei Żelaznych i wzniesienie okrzyku na cześć Najja-

śniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i jej Prezydenta p. Mańkowski przeciął wstęgę — przepuszczając pierwszy, przybyły od Białej — Podlaskiej pociąg na przystanek w Janowie—Podlaskim.

W uroczystości obok osób wyżej wymienionych i licznie zgromadzonej publiczności wzięli udział: Zarządzający Białą Kolejką Dojazdową, p. Stanisław Kowalczyk, przedstawiciele Rady Miejskiej m. Janowa oraz Rady gminy Pawłowskiej, tudzież członkowie Wydziału Powiatowego Sejmiku Konstantynowskiego: p. p. Bryndza-Nacki, Łopatiuk i wielce zasłużony dla sprawy budowy kolejki p. Stanisław Rozyczka de Rosenwerth.

W związku z dokonanym aktem zostały wysłane depesze gratulacyjne do Ministra Kolei Żelaznych i Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego p. Moskalewskiego w Warszawie oraz do p. Wojewody w Lublinie.

Szkoła Podchorążych.

Wobec zbliżającej się pory otwarcia roku szkolnego w Szkole Podchorążych, podajemy kilka szczegółów, odnoszących się do planu pracy w tejże szkole, udzielonych nam przez P. K. U. w Białej Podl.

Plan pracy szkoły.

§ 1. Szkoła Podchorąż. daje *wspólne podstawowe wykształcenie przyszłym oficerom zawodowym wszystkich rodzajów służby wojskowej* przed ich specjalizacją w szkołach oficerskich.

Jest ona najodpowiedniejszą i najkorzystniejszą drogą przejścia do zawodu wojskowego dla młodzieży z wykształceniem cywilnej szkoły średniej.

Kurs w szkole podchorążych rozpoczyna się co rok w dn. 1 września i trwa 10 miesięcy do 30 czerwca, poczem uczniowie odchodzą ze stopniem podoficera i tytułem szkolnym „podchorążego” (sierżant-podchorąży) na 1-o miesięczny urlop, poczem na 3-mies. praktykę do pułków piechoty.

§ 2. po odbyciu 3-ch mies. praktyki w pułkach piechoty od dnia 1. VIII. do 30. X. przychodzą uczniowie na dalsze studia do oficerskich szkół odpowiedniego rodzaju wojska i tak: kandydaci na oficerów piechoty — do Ofic. Szk. Piech. w Warszawie przy szkole Podch., kandydaci na ofic. kawalerji i wojsk taborowych — do Oficerskiej Szk. Kawalerji przy Cent. Szk. Kaw. w Grudziądzu, kandydaci na oficerów artylerji — do Oficerskiej Szk. Artylerji w Toruniu, na oficerów saperów i inżynierji wojsk, oraz wojsk technicznych (łączności, kolejowych, samochodowych) — do Oficerskiej Szkoły w Warszawie, na oficerów marynarki do Oficerskiej Szkoły Marynarki.

§ 3. Po ukończeniu tych szkół (gdzie studia trwają 2 lata), otrzymają sierżanci-podchorążowie stopień podporuczników, w którym przebywają 2 lata poczem awansują automatycznie na poruczników.

Całe wykształcenie tak w Szkole Podch., jak i w szkołach oficerskich otrzymują kandydaci na oficerów zawodowych *bezpłatnie* wraz z całkowitem, dostatkiem utrzymaniem (żołd ubranie, mieszkanie, wyżywienie, przybory szkolne i t. p.)

Warunki przyjęcia.

§ 4. Do Szkoły Podch. przyjmuje się obywateli państwa Polskiego w wieku od lat 18-tych (ukończonych) do 24-ych (względnie 26-ciu dla tych kandydatów, którzy wykażą się 2-letnią służbą wojskową), którzy

- a) ukończyli szkołę średnią z egzaminem dojrzałości, albo
- b) kurs dokształcający (przy D. O. K. w zakresie 8 klas z egzaminem dojrzałości) albo
- c) którzy zdadzą egzamin wstępny w formie uproszczonego egzaminu dojrzałości według specjalnego programu;

II. okaza się fizycznie zdawnymi przy ostatecznym badaniu przed komisją lekarską w szkole według osobnych przepisów o badaniu zdrowia kandydata do Szkoły Podch.

§ 5. Kandydaci powinni przesłać najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1923 r. do Szch. Podch. w Warszawie (al. Belwederska) podanie o przyjęcie do Szkoły Podch.

Do podania należy dołączyć:

- a) metrykę urodzenia
- b) 1. świadectwo dojrzałości od § 4. pkt. a, b, 2. albo świadectwo z ukończonych 7 klas 8-10 klasowej szkoły filologicznej lub 6 kl. 7-10 klas. szkoły realnej od § 4 pkt. c.
- c) własnoręcznie przez kandydata napisany życiorys z fotografią i dokładny adres,
- d) zalegalizowane notarialnie lub policyjnie pozwolenie rodziców, wzgl. opiekunów, dla kandydatów niepełnoletnich.
- e) zobowiązanie do służby wojskowej w potrójnej ilości lat w stosunku do czasu spędzonego w szkołach wojskowych,
- f) świadectwo zdolności do służby wojskowej, wystawione przez lekarza powiatowego lub wojskowego.

§ 6. Metrykę i świadectwo można złożyć w odpisie prawnie zalegalizowanym.

§ 7. Kandydaci reemigranci, którym świadectwa zaginęły, muszą przedstawić zaświadczenie 2-ch osób bezwzględnie wiarogodnych, które stwierdzą, że kandydaci znali oświadczenie i wiedzą:

- a) że ukończył szkołę średnią i posiada egzamin dojrzałości, o ile chodzi o grupę a, b z § 4.
- b) że ukończył 7 klas szkoły filologicznej lub 6 klas 7-10 klas. szkoły realnej o ile chodzi o grupę c z § 4.

Podpisy tych osób mają być potwierdzone notarialnie lub policyjnie.

§ 8. Podania nadesłane po terminie lub nie ze wszystkimi załącznikami nie będą uwzględnione

§ 9. Szkoła Podch. po zbadaniu nadesłanych podań wzywa listownie kandydatów do stawienia się w szkole.

Kandydaci którzy mają składać egzamin, będą wzwani na dzień 23 sierpnia, inni na dzień 29 sierpnia 1923 r. wszyscy kandydaci muszą się stawić ściśle w oznaczonym dniu.

§ 10. Kandydaci, którzy otrzymali wezwanie stawienia się w szkole Podch. czy to na dzień 23/VIII. celem złożenia egzaminu czy na dzień 29 sierpnia, przybywają do Warszawy na swój koszt. W razie przyjęcia ostatecznego, otrzymają oni zwrot ceny biletu kolejowego. Kandydaci, którzy nie zostali przyjęci, lub którzy nie zdali egzaminu, otrzymują bezpłatne powrotne dokumen-

§ 11. Wszyscy kandydaci, wzwani do szkoły, powinni zaopatrzyć się w 2 zmiany bielizny, 3 pary skarpetek, 3 chustki do nosa, 2 ręczniki, 2 szczołki do obuwia, 1 szczołka do ubrania, 1 szczołeczka do zębów, 1 szczyryk.

Będą oni pomieszczeni, wyżywieni bezpłatnie przez Szkołę Podchorążych od dnia przyjazdu do dnia ostatecznego przyjęcia lub odrzucenia stosownie do wyniku egzaminu wstępnego lub badania lekarskiego i ilości miejsc w szkole.

§ 12. Podania i dokumenty kandydatów nieprzyjętych do szkoły, zwraca Szkoła Podch. z zawiadomieniem o powodach. nieprzyjęcia.

Ruch wydawniczy.

Przegląd Wszchpolski, miesięcznik poświęcony polityce narodowej, oraz zagadnieniom życia społecznego, ekonomicznego i umysłowego. Ukazał się № 7 za lipiec 1923 r.

Na treść zeszytu składają się:

Samorząd terytorjalny—B. Wasiatyńskiego; Łuka w konstytucji polskiej—A. Peretiatkowicza; Hoena Wroński—List do króla; Hugo Stinnes w przemyśle i polityce Niemiec—J. Drobniaka; Uwagi; Nowe książki; Kronika polityczna.

Cena zeszytu 20.000 mk.

Redakcja i administracja: Poznań, ul. św. Marcina 65.

Czytanie i prenumeracje pisma narodowe.

„Świat kobiety—Record” nr. 8 zajmujący i urozmaicony przynosi: „Z wędrowek po plaży—„Nerwowość u kobiet” dr. Frostiga—nowełę Nittmana „Mój przyjaciel Igor” c. d.—„Ruch artystyczny w Warszawie—Bukowskiego, „DIALOG między panną a mężatką—„O zastawie stołowej—„Mówią że...—„Dzieciaki—„O grzybach jadalnych i trujących—„Obfity dział—„Dobra gospodyni—porady kosmetyczne. W dziale robót ręcznych: roboty richelieu, koronki, hafty, firanka, milieu etc. W dziale żurnalowym około 100 najróżnorodniejszych modeli.

Ofiary.

Przybyli w dniu 10 lipca b. r. na obchód jubileuszowy koleży ks. dziekana Lud. Romanowskiego, wyświęceni na kapłanów d. r. 1898, chcąc powiększyć fundusz na budowę „Schroniska dla Sierot w Białej Podl.” i ufundowanie sali imienia ks. dziekana L. Romanowskiego, zainicjowany przez zycielnych parafian, złożyli na ten cel jeden milion marek, co łącznie z zabranymi z okazji jubileuszu 2,251,000 mk. i złożonymi jako wygrana przez arch. p. Srokowskiego 13,400 mk. stanowi sumę 3,264,000 400 mk.

Zarząd T-wa Dobroczyńności.

Tapicer. byli pracownik pierwszorzędných firm warszawskich, przerabia i pokrywa meble, materace, kroci pokrowce, zawieszki stary, rolety, markizy, pakuje meble. Roboty przyjmują na miejscu i na wyjazd.

Adres: Biała Podl., Francuska 34. J. Wiśniewski. 1—1.

Marian Szliski, ur. w Opiniu pod Siedzicami, zamieszkały w Worgulach, gm. Sitnik, pow. Białsk. zgubił dowód osobisty wydany w r. 1923 przez Starostwo Białskie, wobec czego dowód ów niniejszem utwierdzenia się. 3—1

Leopold Szluz, syn Józefa, zamieszkały w Horoszczynie, gm. Piszczac Białsk. pow. oznajmia, że skradzione mu portfel skórzany i książeczki wojskowa, wydana mu przez P. K. U. w Białej Podl. (Rocznik 1890). 1—1.

Domek drewniany lub murowany z ogrodem lub sadem i kąpielnią obok śródmieścia—kupię.

Zgłoszenia z podaniem ceny kupna i warunków w Redakcji „Podlasiaka” 1—1.

Stancje i opieka znajdują uczniowie gimnazjum przy inteligentnej rodzinie.

ZARZĄD BURSY

przy Państwowej Preparandzie Nauczycielskiej w Jabłecznej, pow. Białskiego poszukuje od 1 września r. b.

zdolnej kucharki.

Kierownictwo Państw. Preparandy Nauczycielskiej w Jabłecznej, pow. Białskiego ogłasza niniejszem konkurs na posadę woźnego.

Stanowisko będzie obsadzone z ważnością od dnia 1 września b. r. Przywiązane do niego pobory unormowane są Ustawą z dn. 13 lipca 1920 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 65 poz. 429).

Udokumentowane podania należy wnieść do Kierownictwa Preparandy, najpóźniej do trzech tygodni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w „Podlasiaku”.

Pierwszeństwo będą mieć b. wojskowi W. P. 1—1.

Żądajcie pocztówką nasz najnowszy connik wszelkiego rodzaju manufaktury, Ekspedycji przesyłek Pocztowych „Nadzieja” w Łodzi, ul. Kilińskiego 40, T. P. B., który natychmiast będzie wysłany zupełnie bezpłatnie i przyniesie Sz. P.

dużo korzyści

10-7

Wszystkie sklepy

Kupujcie u swoich!
Najtaniej i najlepiej

ze wszystkich sklepów w Białej

w ó d k i :

Zubrówka, Żytniówka, górnośląskie i gdańszczanki tylko z polskich rektyfikacji

kupić można

w HANDLU WIN I WÓDEK

Ant. Goczałkowskiego

w Białej, przy ul. Brzeskiej na Nowym Ryuku (przy kirkucie).

Uwaga na duży sztyl na białem tle!!!

Przekonać się

KOBIETY—POLKI

Prenumerujcie „BLUSZCZ”

Najstarszy tygodnik kobiecy w Polsce.

„BLUSZCZ” będzie dla Was najmiłym gościem niedzielnym, niosącym ciekawe wieści z całego świata o zdarzeniach wielkich i drobnych, dotyczących losów narodów i zwykłych spraw codziennych. Znajdziecie w nim ciekawą powieść, liczne nowele i poezje. Da Wam najnowsze żurnale mód, wzory wszelkich robót kobiecych i niezawodne rady kosmetyczne, a młodej gospodyni praktyczne przepisy gospodarcze.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Krak. Przedmieście 2.

Koło Polek.

Konto P. K. O. № 3700.

**Gdzie najlepiej ulokujesz swój kapitał?
Gdzie najlepiej zasięgniesz rady w swych kłopotach
pieniężnych?**

TYLKO

W PODLASKIM BANKU SPÓŁDZIELCZYM

Centrali Związku Spółdzielni Kredytowych Podlasia w Białej Podlaskiej, tel. 99,
który ci załatwi wszelkie operacje finansowe i najlepiej obsłuży.